

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

WOJEWÓDZKA KASIOLEK PUBLICZNA
Czytelnia czasopiśmi
w Białymstoku

Współczesność

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 133 (9390) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 6 lipca 1981 r. Nakład: 107.033 Cena 2 zł

Zakończenie XXXV sesji RWPG w Sofii

SOFIA (PAP) — 4 bm. po trzech dniach obrad, zakończyła się w Sofii XXXV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Przyjęto jednomyślnie uchwałę i komunikat odzwierciedlające najważniejsze problemy omawiane w trakcie obrad. Podpisano sześć porozumień, dotyczących kooperacji i specjalizacji w produkcji i przetworstwie owoców cytrusowych i cukru w Republice Bułgarii.

Końcowym akcentem sesji było podpisanie protokołu z obrad. W imieniu strony polskiej podpis pod dokumentem złożył wicepremier Mieczysław Jagielski.

Przemówienie końcowe wygłosił przewodniczący obradom sesji premier LRB Grizis Filipow.

Głos zabrał także premier WRB Gheorgi Lazar. Nawigując do tego, że następna sesja RWPG odbędzie się za rok w Budapeszcie, wyraził nadzieję, że gospodarzom węgierskim uda się ją przygotować równie dobrze jak w Sofii.

Bezpośrednio po zakończeniu XXXV sesji RWPG uczestników tego spotkania podejmował w rezydencji „Bojana” sekretarz generalny KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Żiwkow.

S. Bratkowski na Forum Wartości

Trzeźwy entuzjasta i lawina pytań

Organizatorzy przewidywali, że na inauguracyjnej sesji Forum Wartości będzie kilkadziesiąt uczestników i dlatego zapowiedzieli spotkanie ze Stefanem Bratkowskim w kawiarni „Fama”. Na kilka minut przed spotkaniem trzeba było przenieść sesję do sali „Fama”, mieszczącej prawie pół tysiąca osób. Mimo „pożmolkowej soboty”, mimo przedpołudniowych godzin i notowanego gdzie indziej spadku zainteresowania publicznymi spotkaniami i dyskusjami — organizatorzy i pomysłodawcy Forum Wartości zyskali ważne uzasadnienie jego sensu i celowości. Oby tylko tak dalej, już na jesieni, comiesięcznych sesjach, kiedy osoba prelegenta będzie mniej eksytywowała niż prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.



Widział się w więzieniu, albo tworzył wielkie programy — zdrowienia wszystkich. Można i tak, ale największa pora, aby narzucić zacząć działać, robić sprawy konkretne, takie, które zależą od nas samych.

W każdej gminie — mówił dalej S. Bratkowski — powinna powstać rada, forum czy klub ludzi mądrych; ale nie klub gadający, tylko starający się coś konkretnego rozwiązać. W szerszej skali potrzebne byłoby rady naczelniczych gmin; w skali regionu — rady wojewódzkie i przewodniczących WRN, sekretarzy komitetów wojewódzkich. Najmądrzejsi — a tych mogą wskazać czytelnicy „Gazety”, związki zawodowe, organizacje społeczne — zebrani w radach powinni opracować szczegółowe programy konkretnych zmian i ulepszeń możliwych do wykonania w „zasiegu ręki” i w najbliższym czasie. Na wsie może to być zagospodarowanie leżących odległym ziemi, produkcja materiałów budowlanych systemem gospodarczym, wykorzystanie energii wiatru do produkcji energii elektrycznej, ulepszenie systemów melioracyjnych itd. W mieście — podjęcie działań na rzecz odrodzenia spółdzielczości mieszkaniowej, uruchamianie małych przedsiębiorstw budowlanych i produkcji materiałów budowlanych, tworzenie małych punktów usługowych itp. Trzeba też od dzisiaj mądrze zmieniać struktury.

Sytuacja gospodarcza kraju jest katastrofalna, a można o czymś mówić, że w najbliższym czasie wystąpią nowe, niekorzystne zjawiska, które pogłębia społeczne odczucie dotkliwości kryzysu. Błędnie pocieszenia — obywateli — przyświeca im hasło „jakoś to będzie” czy przekonanie, że może być lepiej, jeżeli tylko odłożymy zostan zapasy — nie nam nie pomaga, bo zapasów żadnych po prostu nie ma, a z „jakoś to będzie” niczego się nie zrobi. Wszyscy musimy uznać — obywateli — czy nam z tym wygodnie, czy nie — że stan Rzeczypospolitej jest taki jak widać, a nie taki jak niektórym jeszcze się wydaje i że wszyscy musimy na serio podjąć dzieło jej naprawy. Rzeczy wielkie, a z rzędu takich jest naprawa Rzeczypospolitej, robi się jednak często przy pomocy pozornie małych, wartych działań. Oczywiście, że można ba-

ciąg dalszy na str. 2

Polska jest i będzie trwałym ogniwem wspólnoty socjalistycznej

Wspólny polsko-radziecki komunikat o wizycie A. Gromyki w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL, 3 bm. przybył do Warszawy z krótką przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR ANDRIJ GROMYKO. Oto treść wspólnego komunikatu:

Na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL w dniach od 3 do 5 lipca 1981 r. przebywał w Warszawie z przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

A. Gromyko odbył spotkania i rozmowy z I sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kania, prezesem Rady Ministrów PRL Wojciechem Jaruzelskim oraz z członkiem KC PZPR, ministrem Spraw Zagranicznych PRL Józefem Czerwikiem. W czasie rozmów, które miały charakter roboczy i przebiegały w braterskiej atmosferze do-

konano głębokiej wymiany poglądów dotyczących różnych dziedzin stanowiących przedmiot zainteresowań obu stron. Strony poinformowały się wzajemnie o przebiegu realizacji uchwały XXVI Zjazdu KPZR i o przygotowaniach do IX Nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR.

W czasie wymiany poglądów w sprawach międzynarodowych strony podkreśliły, że polityka pokoju i współpracy między państwami, prowadzona przez Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związek Radziecki wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi — uczestnikami Układu Warszawskiego, wnoszą niezwykle ważny wkład w dzieło zmniejszenia napięcia w świecie, kapewienia pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów, zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

Ta polityka pokoju znajduje konkretne odzwierciedlenie w dokumentach najwyższego gremium państw — uczestników Układu Warszawskiego — Dołączającego Komitetu Politycznego, w których zawarte są propozycje dotyczące wielu istotnych spraw zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, środków powstrzymania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, dążenia do ograniczenia i likwidacji napięcia w takich zapalnych rejonach świata, jak Bliski i Środkowy Wschód, Południowo-Południowo-Wschodnia Azja, Daleki Wschód, Zatoka Perska, Ocean Indyjski.

PRL i ZSRR zdecydowanie występują przeciwko działalności kół imperialistycznych i hegemonistycznych, dążących do zburzenia podstaw rozbrojenia i prowadzenia w stosunkach między państwami polityki przemocy i dyktatu, ingerencji w sprawy wewnętrzne suwerennych państw.

Obie strony podkreśliły szczególne znaczenie przedstawione przez Leonida Breżniewa na XXVI Zjeździe KPZR rozwinętego programu uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i umocnienia bezpieczeństwa. Te inicjatywy Związku Radzieckiego w dziedzinie polityki zagranicznej, które spotkały się z zrozumieniem i po-

dzieleniem wszystkich opowiadających się za pokojem, wyraźnie ukazują realną drogę likwidacji napięcia politycznego i militarne go, powstałego w ostatnim czasie w rezultacie niebezpiecznych poczynąń agresywnych sił imperialistycznych.

Nowe wezwanie do aktywnego działania w sprawie pokoju i bezpieczeństwa odmiennego rodzaju zabrało w apelu Rady Najwyższej ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Sejm zakończył dwudniowe obrady

Rządowy program wychodzenia z kryzysu

Reorganizacja resortów Zmiany w składzie Rady Ministrów Ustanowienie medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”

WARSZAWA (PAP) — 3 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL poświęcone przede wszystkim sprawom polskiej gospodarki. Jej sytuacja jest katastrofalna. Niezbędny jest mądry, oparty o twarde realia, kierunek działania; przy jego wcielaniu w życie konieczna jest wytrwałość całego społeczeństwa. Z przedstawionych przez rząd dokumentów — najważniejszy był program wychodzenia z kryzysu gospodarczego. W programie tym zawarte zostało hasło „Ojczyzna w potrzebie”; że tak jest w rzeczywistości — potwierdziła długa debata poselska. Hasło to, w myśl naszej tradycji narodowej, jest wezwaniem do każdego Polaka. W dzisiejszej sytuacji — wezwaniem do uczciwej pracy w przedsiębiorstwie, rządzie — wszędzie.

Program wychodzenia z kryzysu został przygotowany tak, jak nowa wersja rządowego raportu o stanie gospodarki: z udziałem wybitnych, niezależnych ekspertów. Czy doprowadzi do celu? Rząd odpowiada na to dziś bez ulepszeń. Nowy szef Komisji Planowania oświadczył, że można przewidywać wyjście z kryzysu w podstawowych dziedzinach za 3 do 6 lat. Również posłowie w Sejmie byli zdania: łatwiejsze, krótsze drogi nie ma. Program ten, jak i projekty niezbędnych zmian w tegorocznym planie i budżecie zostały skierowane do komisji sejmowych. Podobnie — projekty ważnych dla przyszłości ustaw o samorządzie lokalnym, przedsiębiorstwach państwowym i o przedsiębiorstwach państwowych.

Sejm dokonał zmian w strukturze resortów gospodarczych, znówelizował prawo bankowe oraz ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej. Zaakceptował zaproponowane przez premiera i skonsultowane w komisjach sejmowych zmiany w składzie Rady Ministrów.

Sejm PRL podjął uchwałę w sprawie apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata, który dotyczy żywności, kwestii zachowania pokoju i przeciwstawiania się wyścigowi zbrojeń.

Dwie uchwalone ustawy wiąże się z wciąż żywym w pamięci narodu dziełem naszego kraju. Jest to ustanowienie „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”.

Na interpelacje i zapytania poselskie odpowiadał członek komisji.

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

Posiedzenie Sejmu wznowiono o godz. 9.00. Na sali — Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski.

Po otwarciu obrad przez wiceprezesa Sejmu — Andrzeja Werblana Izba uzupełniła porządek dzienny o dwa punkty:

● projekt uchwały Sejmu w sprawie apelu Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do parlamentów i narodów świata;

● zmiany w składzie Rady Ministrów.

Sejm PRL podjął uchwałę w sprawie apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata.

Uchwała ta jest skierowana do wszystkich państw i narodów świata, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Obie strony potwierdziły celowość zakończenia spotkania nadzwyczajnego Zjazdu ZSRR „Do parlamentów i narodów świata”. Apeli ten znajduje szczególne odzwierciedlenie w polityce państw, które zwyciężyły w wieloletniej wojnie światowej. Dowodem tego zrozumienia była uchwała Sejmu Piętej sesji. Siły, przeciwstawiające się imperialistycznej reakcji i militarystyce, dysponują wielkimi możliwościami. Należy je bezwzględnie i w pełni uruchomić.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki wyrażają zdecydowanie swoje krytyczne stanowisko wobec wytyczonej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wypowiadała się za realizacją Aktu Kijowskiego, uchwalonego w Helsinkach na najwyższym szczeblu.

Kontynuowano debatę nad projektami zmian w tegorocznym planie i budżecie, projektem programu przeciwdziałania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju, a także projektami ustaw o samorządzie lokalnym, przedsiębiorstwach państwowym i o przedsiębiorstwach państwowych.

Kazimierz Jezierski (PZPR, okr. wyb. w Bytomiu) podkreślił, że projekt rządowego programu przeciwdziałania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki otwiera drogę do stopniowej poprawy sytuacji. Obecnie musimy dać przedstawić nam opracowanie pełny kredyt zaufania. Nad programem tym powinniśmy dalej dyskutować, wzbogacać go i rozszerzać, ale już w trakcie realizacji wyznaczonego z niego przedsięwzięcia.

Jako poseł z zawodu i regionu górniczego mówił wiele o wadach i zaletach projektu dotyczącego wydobywania węgla. Można przyjąć — wskazał — że pierwszy krok w dziedzinie uporządkowania związków z tym problemem uczyniła reorganizacja resortów, w tym także górnictwa, oraz wprowadzenie w życie ustawy o samorządzie lokalnym i o przedsiębiorstwach państwowych.

Konieczne jest również szybkie opracowanie programu oszczędności węgla.

Posłowie poruszyli kwestie dotyczące przyspieszenia rozwiązywania problemów socjalnych załóg górniczych, wskazując, iż w istotnym stopniu sprawa ta wiąże się z możliwościami większego wydobycia węgla.

Nawiązując do spraw młodego pokolenia poseł stwierdził, iż odczuwa ono najmoc-

niej skutki obecnego kryzysu. Trzeba więc szybko stworzyć program poprawy sytuacji młodych rodzin i konsekwentnie go realizować.

Pos. Krystyna Wawrzynowicz (SD, okr. wyb. Jelenia Góra) stwierdziła, iż do przyczyn kryzysu gospodarczego należy zaliczyć również deformację planowania przestrzennego. Skutki tego uwidaczniają się szczególnie rażąco w wielu nowo powstających miastach wojewódzkich, którym — w wyniku reformy administracji — przyszło pełnić funkcje dotychczas nie znane. Zdaniem posłanki należałoby zastanowić się nad potrzebą opracowania perspektywnego przestrzennego planu krajowego, który zatwierdzony byłby i kontrolowany przez Sejm.

Wiele miejsca poświęciła posłanka problemowi nierównomiernego nasyśnienia poszczególnych województw w towarach, przede wszystkim w żywności. Reglamentacja jest bezwzględnie ziem koniecznym, ale nie można przez jej wprowadzenie tworzyć dyskryminacji wojewódzkich. Jeśli jest proponowana w obrębie województwa, to powinna obejmować również osoby spoza tego województwa. Ma to szczególne znaczenie w okresie upłowym. Potrzebne jest bezwzględnie szybkie udzielenie rządzącej, potrzeba nowego połączenia kraju.

Pos. K. Wawrzynowicz mówiła również o polskiej rozrzutności i marnotrawstwie, o obniżeniu rezerwach, których zagospodarowanie przyniesie może poprawę sytuacji. Mówiąc o problemach żywnościowych stwierdziła, iż nasze

ciąg dalszy na str. 2

UCHWAŁA

Nasza odpowiedź na apel Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża swoje zdecydowane poparcie dla apelu do parlamentów i narodów świata, wystosowanego przez Radę Najwyższą Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Widzi on w apelu kolejny dowód na konieczność pokojowej polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, służącej interesom wszystkich narodów.

Apel nawiązujący do 40-letniej rocznicy napaści hitlerowskiej na Związek Radziecki przywołuje na pamięć bohaterów walki narodu radzieckiego, który poniósł w niej największe ofiary i stanowił główną siłę w rozbiu faszystów. Dzięki temu powstał w Europie nowy układ sił stanowiący fundament trwałego odciążenia.

W pamięci narodu polskiego, skazanego przez hitlerowskich ludobójców na zagładę, na trwałe zapisana została wspólna walka żołnierzy radzieckich i polskich o wyzwolenie naszego kraju i stworzenie dla Polski pokojowych warunków rozwoju w oparciu o Odrę, Nysę, Łużycę i Bałtyk.

Tragiczne doświadczenia narodów uczestniczących w II wojnie światowej oraz wnioski wynikające z aktualnej, niebezpiecznej zastraszającej się sytuacji międzynarodowej potwierdzają podkreśloną w apelu konieczność i znaczenie podjęcia wszelkich możliwych środków w celu powstrzymania wyścigu zbrojeń i zapobieżenia nowej wojnie światowej.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pełni podziela wyrażone w apelu przesłanie, że dzisiaj zasadniczą sprawą staje się jak najszybsze, bez warunków wstępnych, podjęcie rozmów w celu nie dopuszczenia do nowej fazy wyścigu zbro-

jeń rakietowo-jądrowych. Wyścig ten może doprowadzić do groźnych i nieodwracalnych skutków, zagrażających interesom bezpieczeństwa wszystkich bez wyjątku państw w Europie. Za szczególnie pilne uważamy podjęcie rozmów między ZSRR i USA na temat tzw. broni o strategicznym zasięgu. Propozycje wyrażone ostatnio przez Leonida Breżniewa stanowią dobrą ku temu podstawę.

Wypowiadamy się za możliwie szybkim zakończeniem spotkania w Madrycie i konstruktywnymi jego rezultatami, które umocniłyby bezpieczeństwo i pogłębiły współpracę państw europejskich. Ponawiamy propozycję ogłoszenia w Warszawie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Polska socjalistyczna potwierdza raz jeszcze swoje zdecydowane współdziałanie ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami wspólnoty socjalistycznej w realizacji programu na rzecz utrwalenia odprężenia i rozbrojenia, uchwalonego na XXVI Zjeździe KPZR.

Potwierdzamy naszą gotowość aktywnego udziału we wszystkich formach dialogu z każdym państwem na temat aktualnych problemów pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Deklarując oddanie narodu polskiego sprawie pokoju i socjalizmu — Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że polska polityka zagraniczna niezmienne służy interesom jedności i współpracy państw socjalistycznych, a tym samym pokojowej stabilizacji i odprężeniu w Europie.

(PAP)

Przygotowania Białostockiego Zespołu Delegatów do IX Zjazdu PZPR

Trwają zebrania wojewódzkiego zespołu delegatów na IX Zjazd PZPR. Głównym ich zadaniem jest wyczerpujące uzgodnienie spraw proceduralnych, by na Zjeździe jak najwięcej czasu poświęcić programowi. Komitet Centralny w czasie obrad Centralnego Zespołu Delegatów przedstawia swoje propozycje i proponuje, by nie zgłaszać kandydatów z sali i aby to zespoły delegatów wyznaczały spośród siebie kandydatów, proporcjonalnie do ilości członków partii w województwie, i podawały je do komisji wyborczej. Białostocki, wg tych ustaleń, otrzymałby dwa miejsca w 200-osobowym KC, jedno na zastępcę członka KC (70) i po jednym w CKKP i CKR, których rozdzielanie zostanie utrzymane.

Biuro Polityczne przywiązuje dużą wagę do składu socjalnego przyszłego KC i proponuje, by jedynie 15–16 wyzna-

czonych i sekretarzy KW weszło w jego skład. Kandydaty z wojewódzkiego zespołu delegatów mają być korygowane właśnie pod klucz socjalny. Biuro Polityczne zaproponowało też, by 10-procentowa rezerwa w ilości kandydatów do władz przetrzymać dla weteranów ruchu robotniczego i szczeni i sekretarzy KW, nie będących delegatami na Zjazd. Reprezentanci Białostockiego Zespołu Delegatów nie zajęli stanowiska wobec tej propozycji.

W powtórnej dyskusji na ten temat delegaci zdecydowanie wypowiedzieli się przeciw udziałowi biernego prawa wyborczego nie-delegatom. Antoni Rosiński zapytał, kto według Biura Politycznego jest weteranem, skoro on należy do partii od 1946 r.

Stefan Zawodziński zaproponował, by weteranem ruchu robotniczego i walk wyzwolenia przyznawać tytuły honorowych członków KC. Kon-

cepta ta będzie przedstawiona Centralnemu Zespołowi Delegatów.

Sekretariat KW zaproponował, by do KC kandydowali: S. Stolarz i S. Zawodziński (kandydat dodatkowy A. Rosiński), na zastępców członków KC: M. Kozak i dodatkowo J. Niemiec, do CKKP — A. Karpiański, do CKR — L. Charytoniuk. Wbrew sugestiom niektórych z delegatów nie przystąpiono do dyskusji nad tymi kandydaturami.

Delegaci na piątkowym spotkaniu ustalili też, w skład jakich władz zespołów problemowych. Jest ich 16 i osoby oraz organizacje partyjne zainteresowane określona tematyką winny kontaktować się z delegatami poprzez Wydział Organizacyjny KW. (jm)

„Łomża-81”

Wakacyjny ośrodek akademicki

Wczoraj (5 bm.) w Łomży zainaugurowano kolejną studencką akcję naukową „Łomża-81”. W uroczystości uczestniczyli m.in. sekretarz KW i sekretarz KM PZPR — Mieczysław Czerwikowski i wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSMP — Ireneusz Nawrocki.

Akcja „Łomża” jest jedną z pięciu priorytetowych organizowanych przez środowisko studenckie w kraju. Jest to akcja typowo naukowa, pod-

czas której prowadzone są badania zlecone przez zakłady pracy i instytucje woj. łomżyńskiego. Jej podstawowym celem jest dokładne badanie głównych gałęzi gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnictwa, ochrony zdrowia, ochrony wód i środowiska naturalnego człowieka.

Działalność studentów na obozach naukowych jest bardzo ważnym udziałem w życiu województwa i zakłada pracę, na rzecz której badania są przeprowadzane. Co roku wyniki dwóch miesięcznych prac studenckich naukowych przekazywane są do realizatorów. Organizatorami akcji są: Rada Ogródowa i Zarząd Województwa ZSMP w Łomży, przy współudziale UW.

W 21 planowanych na rok obozach naukowych w Łomży udział wzięło ponad 700 przedstawicieli studenckich kół naukowych m.in. z Białostockiej AM, SGPS, Politechniki Białostockiej i Warszawskiej, Uniwersytetu Gdańskiego i Warszawskiego. Na pierwszym turnusie przebywa około 200 osób. Przewidywany jest również oboz dla studentów roku zerowego i jeden Międzynarodowy Oboz Hucle Pracy dla studentów z NRD i Bułgarii, którzy zatrudnieni zostaną przy pracach w rolnictwie.

Oprócz badań naukowych na obozach najbliższe miesiące studenci zaplanowali wiele imprez kulturalnych dla mieszkańców Łomży.

(Kłos)

Święto narodowe USA

W Białym Domu ogłoszono z tej okazji tradycyjną deklarację prezydenta Stanów Zjednoczonych, w której podkreśla się konieczność utrzymania pokoju światowego jako niezbędnego warunku dla długiego i pomyślnego rozwoju Stanów.

W setkach miast i miasteczek USA odbyły się w sobotę i niedziela lokalne parady, festyny i zabawy na placach i ulicach.

pogoda

PROGNOZA dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 do 22 stopni, minimalna od 10 do 12 st. C. Wiatr słaby, prędkość południowo-zachodni.

JUTRO — nadal bez opadów, ciemnie.

Rządowy program wychodzenia z kryzysu

Sejm zakończy dwudniowe obrady

ciąg dalszy ze str. 1

mechanizmu skupu i przetworstwa produktów rolnych są w olbrzymim mierze współodpowiedzialne za występujące braki zaopatrzeniowe i że nadal nie zostały uruchomione działania, które zapobiegłyby marnotrawstwu żywności dziś i w przyszłości.

Pos. Stanisław Kamieniarz (PZPR, okr. wyb. Nowy Sącz): Przedstawiona pod obrady Sejmu korekta narodowego planu gospodarczego odzwierciedla pogłębiającą się trudność, którą przeżywa kraj i gospodarka. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważne znaczenie w przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego ma efektywna gospodarka surowcowa. Skutki niedostatecznego zaopatrzenia w surowce coraz bardziej dają się we znaki. Krajowe zasoby mineralne i dzisiejsze technologie ich przerobu nie zapewniają pełnego pokrycia w surowce. W wyniku rozwoju przemysłu w ostatnich latach znacznie wzrosły wydatki dewizowe na zakup surowców.

Do zmniejszenia zużycia surowców, a przez to do odciążenia bilansu płatniczego gospodarki musi — zdaniem posła — zmierzać przez oszczędność gospodarowanie wszystkimi zasobami oraz dokonanie przetrwałych wydobycia w kraju mineralnych. Posł wyraził opinie, że Urząd Gospodarki Materiałowej zbyt mało robi, w zakresie pełniejszego wykorzystania surowców wtórnych.

Mówiąc o rezerwach jakie tkwią w doskonałości badań geologicznych oraz technologii wydobywczych posł opowiedział się za zintegrowaniem służb geologicznych.

W imieniu grupy 15 posłów, pos. Ryszard Najszerski (PZPR, okr. wyb. Wałbrzych) zwrócił się do Sejmu o podjęcie uchwały, której treścią miałyby być: „Przebieg procesu socjalistycznej przemiany w Polsce, wiąże się także z pokojowym rozwojem stosunków międzynarodowych w świecie, a szczególnie w Europie.

Ustosunkowanie się do tego projektu Izba, na wniosek pos. Zbigniewa Kiedzieckiego (SD, okr. wyb. Kalisz), odrzuciła o kilka godzin, by posłowie mogli szczegółowo zapoznać się z jego treścią.

Projekt aktów prawnych, nad którymi trwała od czwartku poselska debata, odeślano do komisji sejmowych — dla bliższej analizy. Było to bowiem pierwsze ich czytanie.

Następny punkt obrad wiązał się z projektem uchwały Sejmu w sprawie apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata, uchwalonego 23 czerwca. Przekazany Sejmowi dokument dotyczy fundamentalnej sprawy, jaką jest zachowanie pokoju i przeciwdziałanie się narastającemu wyścigowi zbrojeń. Sprawy pokoju i odprężenia — jak podkreślił prowadzący obrady — zajmowały zawsze czołowe miejsce w polityce zagranicznej Polski Ludowej, a obecnie nabierają szczególną wagę w sytuacji, gdy pomysłny przebieg procesu socjalistycznej przemiany w Polsce, wiąże się także z pokojowym rozwojem stosunków międzynarodowych w świecie, a szczególnie w Europie.

Sejm — na wniosek Korwenta Seniorów — podjął uchwałę (jej tekst podajemy oddzielnie). Odpowiedź na apel radzieckiego parlamentu podjęta została jednogłośnie.

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. Ryszard Bryk (PZPR, okr. wyb. Skierzwice) przedstawił sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach

ustaw dotyczących zmian struktury niektórych ministerstw i centralnych urzędów. Przedkładając podstawowy pakiet propozycji rządowych stwierdził m. in., iż zostały one przedyskutowane na trzech kolejnych, wspólnych posiedzeniach Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych, z udziałem przedstawicieli innych zainteresowanych komisji sejmowych.

Rząd przedłożył projekty ośmiu ustaw, wprowadzających zmiany w strukturze centralnych organów administracji gospodarczej. Stosunkowo najmniej kontrowersyjny wzbudził wśród posłów projekt ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Komisje postulują jedynie wykreślenie z zakresu działania tego ministerstwa produkcji maszyn i urządzeń dla łączności. Gros tych urządzeń wytwarzanych jest w ramach resortu łączności i zdaniami posłów nie należy tego zmieniać.

Najwięcej kontrowersji wzbudził projekt ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Rolnictwa, Przemysłu Spożywczego i Leśnictwa. O ile połączenie w jeden kompleks rolnictwa i przemysłu spożywczego nie budziło wątpliwości o tyle w sprawach leśnictwa przyczyniono szereg argumentów, uzasadniających przyjęcie

czasowo rozłączania odmiennego od propozycji rządowej. Posłowie wskazywali m. in. na specyficzny, wielofunkcyjny charakter lasów i wynikającą z tego potrzebę ich organizacyjnej odrębności.

Komisje proponują, aby nowy urząd nosił nazwę Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Podczas dyskusji nad zakresem działania tego resortu komisje stwierdziły, iż niezbędne jest skupienie kompleksu gospodarki wodnej w jednym centralnym organie administracji gospodarczej.

Przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Handlu Zagranicznego przewiduje, iż wyodrębniony zostanie z obecnej komisji kompleks gospodarki morskiej. Propozycja ta nie budzi zastrzeżeń. Rząd przedłożył projekt ustawy o utworzeniu Centralnego Urzędu Gospodarki Morskiej. Pragnąc zapewnić wysoką rangę organowi administracji państwowej, komisje proponują utworzenie Urzędu Gospodarki Morskiej, którym kierowałby minister gospodarki morskiej. Rozwiązanie to, w porównaniu z propozycją rządową, ma również tę zaletę, iż umożliwia bezpośrednią kontrolę Sejmu nad tym urzędem.

W projekcie ustawy o utworzeniu Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki przewiduje się, iż do zakresu działania tego ministra będą należały również sprawy wykorzystania energii atomowej. Komisje Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych podzieliły jednak poglądy Komisji Nauki i Postępu Technicznego, iż prawidłowa realizacja naszych zobowiązań w zakresie produkcji urządzeń dla elektrowni atomowych wymaga obecnej podporządkowania energetyki atomowej innemu organowi administracji.

Komisje postulują aby w ustawie zmieniającej ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej zapisać, iż rozporządzenie Rady Ministrów, określające zakres w jakim minister Gospodarki Materiałowej może wydawać przepisy regulujące gospodarkę paliwowo-energetyczną, będzie zaopiniowane przez odpowiednie komisje sejmowe.

Nawiązując do projektu ustawy zmieniającej ustawę — prawo bankowe — posł przypomniał, że rządowe propozycje zmierzają do zwiększenia roli banków w systemie gospodarczym i finansowym państwa, m. in. przez przekazanie części uprawnień ministra Finansów nowo utworzonemu centralnemu bankowi. Rząd Banków i Przesowy Narodowego Banku Polskiego oraz przez powołanie prezesa NBP przez Sejm.

W imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych posł Ryszard Bryk wyraził o uchwale przedstawionych projektów

ustaw. Nie można zwlekać z podjęciem reformy, trzeba ją rozpocząć od razu — powiedział pos. Antoni Wesołowski (ZSL, okr. wyb. Bydgoszcz) przemawiając z ramienia klubu poselskiego ZSL. Z podjęciem tej reformy nie można czekać na dobre czasy, bo bez niej nie nie przyjdą.

Popierając propozycję utworzenia resortu skupiającego całość spraw gospodarki żywnościowej, posł podkreślił, iż droga żywności z pola na stół jest bardzo długa. Rozczłonkowanie resortowo-branżowe instytucji sterujących poszczególnymi fazami procesu wytwarzania żywności zaszkodzi tak daleko, iż

nabrały one charakteru samostanowienia. Integracja tych ogniw jest konieczna i musi się dokonać za pomocą instrumentów systemowych i ekonomicznych.

Posł wyraził pogląd, iż należy pozostawić resortowi leśnictwa w niezmienionej strukturze.

Ustosunkowując się krytycznie do dotychczasowej funkcjonalności centralnego banku i podporządkowania systemu bankowego Ministerstwu Finansów, posł stwierdził, iż Centralny Bank Emisyjny powinien być podporządkowany władzy najwyższej, jaką jest w naszym kraju Sejm.

Pos. Jerzy Jóźwiak (SD, okr. wyb. Rybnik) powołał się na główne argumenty przemawiające za reorganizacją administracji centralnej. Jest nim przede wszystkim nadmierna rozbieżność administracji centralnej, która przez rozdzielanie metod nakazowo-rozdzielczych doprowadziła do powstania minirepublik resortowych. Trzeba też wziąć pod uwagę, że długi okres dyskusji nad założeniami reformy doprowadził do paraliżu ognia gospodarczego.

Propozycje zmian dotyczą resortów tzw. gospodarczych, które doprowadziły do rażącej dysproporcji w strukturze produkcji.

Konieczne jest zatem wyraźne określenie — wśród funkcji nadzorczych i organizacyjnych nowych resortów — zadania mającego na celu wymuszanie od producentów produkcji dla rynku.

Pos. Antoni Samborski (ZSL, okr. wyb. Legnica): Zmiany w systemie bankowym należy uznać za integralną część reformy. Wykorzystanie bankowości jako wszechstronnego instrumentu polityki ekonomicznej byłoby bowiem niemożliwe bez przyznania jej większej autonomii i samodzielności. Tak więc projekt ustawy o prawie bankowym zasługuje na poparcie.

Bank Gospodarki Żywnościowej, który jest instytucją państwowo-społdzielczą oraz banki spółdzielcze w gminach stają się mocą nowych postanowień jednostkami działającymi według zasad ustawy o spółdzielniach i ich związkach. Ustawa mówi m. in. o wyłączeniu banków z gestii ministra Finansów i o ich podległości Radzie Banków. Zarządy i rady banków mogą powoływać i odwoływać ich władze decydując o generalnym ukierunkowaniu polityki kredytowej. Tworzy to zabezpieczenie przed ingerencją w problematykę bankową organów do tego nie uprawnionych.

Pos. Edward Wiśniewski (SD, okr. wyb. Puławki) podkreślił, że debata nad przedłożonymi przez rząd projektami ustaw ma ścisły związek z problemami naszej gospodarki, a zwłaszcza z przezwyciężaniem kryzysu, czego nie osiągniemy bez kompleksowej reformy. Stwierdził, że proponowane zmiany strukturalne w centralnych organach administracji państwowej, a także ustawy o samorządzie załóg i o przedsiębiorstwie są wprawdzie rozwiązaniami tylko częściowymi, ale wprowadzenie ich obecnie w życie jest w pełni uzasadnione.

Klub poselski SD, w imieniu którego przemawiał — stwierdził posł — wyraża nadzieję, że nowe rozwiązania strukturalne przyczynią się do szybszego wyjścia kraju z kryzysu. Jednak najlepsze nawet koncepcje — powiedział — mogą mieć odrobinę wpływ na gospodarkę tylko wtedy, jeśli ich realizacja powierzona zostanie odpowiednim ludziom potrafiącym operatywnie działać i podejmować trafne decyzje.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wicemarszałek — Piotr Stefański.

Jako ostatni mowa w debacie nad projektami reorganizacji rządu zabrał głos pos. Jerzy Bukowski (bezp. okr. wyb. Radom). Stwierdził, iż na wstępie, iż w dotychczasowej poselskiej dyskusji zbyt mało miejsca zajęły sprawy związane z dwoma projektami ustawy: o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie pracowniczym.

Stwierdzenie to dało posłowi asumpt do szerszych rozważań nad koniecznością prowadzenia jeszcze głębszej i bardziej rozległej dyskusji społecznej nad wszystkimi kwestiami, które mają stać się przedmiotem ważnych decyzji — co ułatwia i przyspiesza ich podejmowanie.

Mówiąc o proponowanej reorganizacji rządu posł zapowiedział, że seferem nowych, scalonych resortów nie „sieci” na zgłaszacz” dotychczasowych struktur gospodarczych, zjednoczeń, kombinatów — a zastanowili się nad racjonalnością ich istnienia, określili które zgrupowania gospodarcze są anachroniczne i nie spełniają swych zadań — po czym podjął stosowne decyzje.

Sejm uchwalił ustawy:

* o utworzeniu Urzędu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (przy 1 głosie sprzeciwu i 19 wstrzymujących się);

jących się. W tej sprawie, na skutek problemów proceduralnych, musiano powtórzyć głosowanie);

* o utworzeniu Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki (przy 5 głosach wstrzymujących się);

* o utworzeniu Urzędu Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego (przy 2 głosach wstrzymujących się);

* o utworzeniu Urzędu Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego (przy 5 głosach przeciwnych i 15 wstrzymujących się);

* o utworzeniu Urzędu Ministra Handlu Zagranicznego (przy 7 głosach wstrzymujących się);

* o utworzeniu Urzędu Gospodarki Morskiej (przy 7 głosach sprzeciwu i 11 głosach wstrzymujących się);

* o zmianie ustawy — prawo bankowe (przy 3 głosach wstrzymujących się);

* ustawę zmieniającą ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej (przy 4 głosach wstrzymujących się).

W kolejnym punkcie obrad Sejm uchwalił jednogłośnie ustawy o ustanowieniu medali: „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”. W momencie głosowania wszyscy posłowie powstali z miejsc dając wyraz szacunku dla bohaterstwa i martyrologii narodu Polskiego w wojnie z niemieckim faszyzmem w latach 1939—1945.

Pierwszy medal stanowi wyraz uznania dla wszystkich osób, które brały czynny udział w wojnie obronnej toczącej się przez Polskę z hitlerowskim najeźdźcą w dniach od 1 września do 6 października 1939 r. Nadawany on będzie zarówno żyjącym jak i pośmiertnie — wszystkim uczestnikom wojny obronnej 1939 r. zamieszkałym w kraju jak i za granicą, niezależnie od obywatelstwa jakie teraz posiadają. Warto podkreślić, że medal ten nadawany będzie nie tylko żołnierzom Wojska Polskiego lecz także członkom formacji zbrojnych, neregularnych oddziałów ochotniczych, organizacji szkolnych i harcerskich, pracowników służb publicznych oraz innym osobom, które włączyły się czynnie do walki obronnej.

Warszawski Krzyż Powstańczy 1944” nadawany będzie przede wszystkim żołnierzom wszystkich formacji powstańczych a także żołnie-

rzom innych formacji biorących czynny udział w walce powstańczej. Wśród tych ostatnich są żołnierze Wojska Polskiego a także załogi samolotów państw koalicji antyfaszystowskiej.

Biorąc pod uwagę że wielu uczestników Powstania Warszawskiego rozproszyło się po świecie ustawa przewiduje możliwość nadawania tego krzyża nie tylko obywatelom polskim lecz także tym, którzy dziś posiadają inne obywatelstwo jak i cudzoziemcom, którzy w powstaniu brali udział lub wnieśli doń istotny wkład.

W punkcie: zmiany w składzie Rady Ministrów, głos zabrał prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, który stwierdził, że podjęte przez Sejm decyzje dotyczące reorganizacji naczelnych organów administracji państwowej stanowią ważny etap na drodze realizacji reformy gospodarczej.

Utworzenie nowych ministerstw nie ma charakteru mechanicznego komasacji dotychczasowych resortów. U podstaw tych zmian leży istotne przesłanki merytoryczne. Działalność ministerstw nowego typu — podkreślił premier — skoncentruje się na rozwiązywaniu problemów o znaczeniu strategicznym. (Tekst wystąpienia W. Jaruzelskiego zamieszczamy oddzielnie).

Sejm odwołał:

— Zbigniewa Bartosiewicza ze stanowiska ministra Energetyki i Energii Atomowej (przy 5 głosach sprzeciwu i 10 wstrzymujących się);

— Henryka Gawrońskiego ze stanowiska ministra Przemysłu Maszynowego (przy 9 głosach sprzeciwu i 15 wstrzymujących się);

— Mieczysława Głanowskiego ze stanowiska ministra Górnictwa i Energetyki (przy 3 głosach sprzeciwu i 16 wstrzymujących się);

— Stanisława Wyłupka ze stanowiska ministra Przemysłu Maszyn i Ciężkich i Rolniczych (przy 4 głosach sprzeciwu i 22 wstrzymujących się);

— Jana Zaleskiego ze stanowiska ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu (przy 15 głosach sprzeciwu i 33 wstrzymujących się);

— Janusza Górskiego ze stanowiska ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (przy 25 głosach sprze-

ciwu oraz 34 wstrzymujących się);

— Tadeusza Rudolfa ze stanowiska ministra, członka Rady Ministrów (przy 17 głosach sprzeciwu i 24 wstrzymujących się).

Sejm powołał:

— Władysława Bakę na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów (przy 1 głosie sprzeciwu i 15 wstrzymujących się);

— Stanisława Bejgera na stanowisko ministra. Będzie on kierował Urzędem Gospodarki Morskiej (przy 15 głosach wstrzymujących się);

— Ryszarda Karskiego na stanowisko ministra Handlu Zagranicznego z jednoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej (przy 2 głosach sprzeciwu i 7 wstrzymujących się);

— Władysława Jabłońskiego na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów z jednoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra Przemysłu Lekkiego (przy 11 głosach wstrzymujących się);

— Jana Knapikę na stanowisko ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego (przy 10 głosach sprzeciwu i 56 wstrzymujących się);

— Gen. dyw. Czesława Piotrowskiego na stanowisko ministra Górnictwa i Energetyki (przy 22 głosach wstrzymujących się);

— Zbigniewa Szalałę na stanowisko ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z jednoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra Hutnictwa (przy 10 głosach wstrzymujących się);

— Jerzego Wojcieckiego na stanowisko ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z jednoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra Rolnictwa (przy 3 głosach sprzeciwu i 3 wstrzymujących się);

— Jerzego Nawrockiego na stanowisko ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (przy 36 głosach wstrzymujących się);

— Stanisława Majewskiego na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego (przy 7 głosach sprzeciwu i 13 wstrzymujących się).

Następnie Sejm powołał do inicjatywy 15 posłów, zgłoszonej przez pos. Ryszarda Najszerskiego, a dotyczącej podjęcia uchwały w sprawie gospodarki paliwowej — energetycznej. Wywazała się dyskusja, w czasie której kilku posłów odmówiło słusześci podejmowania takiej uchwały argumentując, że rząd przed-

stał już Izbie swój program działań zmierzających do wzrostu wydobywania ropy i oszczędności paliw. W tym duchu wypowiedzieli się m. in. posłowie Jerzy Korzonek i Janusz Praski.

W imieniu projektodawcy replikował pos. Najszerski, który stwierdził, że w krótkim czasie nie można podjąć kompleksowych działań, których skutkiem byłoby zmniejszenie energochłonności gospodarki. Trzeba więc kroków doraźnych — chodzi o wydobywanie ropy w wolne soboty. Podkreślił, że celem uchwały jest złamanie zasady 5-dniowego tygodnia pracy górników, ale doprowadzenie do 6-dniowej pracy kopalców. Inicjatorami powołuje przede wszystkim troska o najbliższy sezon jesienno-zimowy, w którym grozi deficyt węgla.

Pos. Jerzy Bukowski, proponował dwie poprawki, których jedną podkreślił, że rząd czynił już wysiłki w celu zwiększenia wydobywania.

Po dalszych kilku wystąpieniach poselskich, także formalnych, Sejm przystąpił do głosowania i większością głosów przyjął uchwałę o poprawkach pos. Bukowskiego.

Dokument ten stwierdza, iż wylicze z obecnej kryzysowej sytuacji jest w decydującym stopniu uzależnione od rozwiązania problemów wydobywania węgla kamiennego i zabezpieczenia minimalnych potrzeb energetycznych w okresie jesienno-zimowym. Rząd powinien w trybie pilnym uzgodnić z załogami górniczymi podstawowe warunki gwarantujące wzrost wydobywania węgla w dni robocze, a także na zasadzie pełnej dobrowolności z dni wolne od pracy, jakimi w górnictwie są wszystkie soboty.

Po przerwie Sejm wznowił obrady pod przewodnictwem Marszałka Sejmu — Stanisława Gucwy, który poinformował, iż Prezydium Sejmu postanowiło przenieść debatę nad projektem ustawy o kontroli publikacji i widowisk na następne posiedzenie.

Następnie na interpelację zapytania poselskie odpowiadał członek gabinetu oświadczenia zamieszczonego jutro.

Sejm dokonał zmian w składzie osobowym komisji sejmowych.

Poinformowano Izbę o interpelacjach poselskich, które wpłynęły do Prezydium Sejmu.

Na tym Sejm zakończył dwudniowe obrady. (PAP)

Wspólny komunikat o wizycie A. Gromyki

ciąg dalszy ze str. 1

Srodiennego przekształca się z regionu konfrontacji militarno-politycznych w strefę trwałego pokoju i współpracy.

PRL i Związek Radziecki popierają narody arabskie w ich walce przeciwko agresji izraelskiej, o pełne ugodowanie problemu bliskowschodniego na sprawiedliwej i trwałej podstawie. Takie uregulowanie powinno przewidywać całkowite wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych od 1967 r. oraz zagwarantowanie słusznego prawa i bezpieczeństwa wszystkim państw i narodów tego regionu, w tym także prawo Arabskiego Narodowi Palestyny do utworzenia własnego niezależnego państwa. Podczas wymiany zdań dużą uwagę poświęcono propozycji zinstytucjonalizacji współpracy i bezpieczeństwa w regionie Zatoki Perskiej, wspólnym wysiłkom krajów socjalistycznych oraz niezależnych w walce o przekształcenie Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju. PRL popiera tę propozycję.

PRL i ZSRR ponownie potwierdziły swoje pryncypialne stanowisko na rzecz politycznego uregulowania sytuacji wokół Afganistanu zgodnie ze znanymi propozycjami: rządu Demokratycznej Republiki Afganistanu z 14 maja 1980 r. Uregulowanie międzynarodowych aspektów problemu afgańskiego może być osiągnięte jedynie w drodze zaprzestania działań agresywnych podejmowanych z zewnątrz przeciwko Demokratycznej Republice Afganistanu oraz w drodze gwarancji nieopowiadania takich działań, co umożliwiłoby również rozwiązanie problemu wycofania wojsk radzieckich z Afganistanu znajdujących się tam na prośbę jego rządu.

Wrogowie socjalizmu i zwolennicy militarystycznej linii w sprawach międzynarodowych, prowadząc hitlerowską propagandę o „radzieckim zagrożeniu wojennym”, usiłują osłonić swoje działania do zmiany ukierunkowania układu sił w świecie, rewizji powojennych realiów w Europie, osłabienia przewagi militarnej USA i całego bloku NATO nad krajami socjalistycznymi.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki zdecydowanie potępiają te plany i potwierdzają, że kraje socjalistyczne — uczestnicy Układu Warszawskiego — będą podejmowały wszelkie niezbędne środki dla utrzymania na należytych poziomie swojej zdolności obronnej, będą wykazywać uzasadnioną troskę o swoje bezpieczeństwo.

Wraz z innymi braćmi krajami socjalistycznymi PRL i Związek Radziecki nieodmiennie stoją i stać będą na straży nienaruszalności granic państw socjalistycznych w Europie, potwierdzonych odwiecznymi układami i umowami w okresie powojennym.

Określone kółka na Zachodzie, wzmagały wrogą kampanię przeciwko krajom socjalistycznym, usiłując szczególnie aktywnie wykorzystać wydarzenia w Polsce, aby zdyskredytować ustroj socjalistyczny. Liczą na to, że rozwój wydarzeń w Polsce doprowadzi do zmiany układu sił w Europie i na całym świecie, do

osłabienia wspólnoty socjalistycznej. PRL zdecydowanie odrzuca podobne rachuby. Polska była, jest i będzie trwałym ogniwem wspólnoty socjalistycznej.

Obrona zdobyczy socjalizmu w Polsce Rzeczypospolitej Ludowej jest nieodłączną od problemów niezależności i suwerenności państwa polskiego, jego bezpieczeństwa i niekalkulacji jego granic. Problemy te mają żywotne znaczenie dla Polski i całej wspólnoty socjalistycznej.

PRL i ZSRR potwierdzają niezłomną wolę umacniania jednolitości i wartości bratnich krajów. Będą one nadal aktywnie przyczyniać się do efektywnego współdziałania krajów-uczestników Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, będą stawały naleyty odpór wszelkim próbom imperializmu i podważaniu dywersji ideologicznych i innych przeciwko państwom socjalistycznym.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Związek Radziecki będą nadal rozwijać stosunki dwustronne zgodnie z duchem i literą Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR. Strony potwierdziły, że niezłomny sojusz, braterska przyjaźń i współpraca oraz wzajemny rozwój stosunków między PZPR i KPZR i obu bratnimi państwami oparte na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznej internacjonalizmu, w pełni odpowiadają żywotnym interesom narodów polskiego i radzieckiego, ich bezpieczeństwu, budownictwu socjalistycznemu i komunistycznemu. (PAP)

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę w godzinach przedpołudniowych zakończyła się przyjacielska wizyta, jaka na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL, złożył w Warszawie członek Biura Politycznego KC KPZR, minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

Na lotnisku Okęcie, Andriej Gromyko zegnali przedstawiciele najwyższych wład partyjnych i państwowych.

Wizyta członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki w Warszawie wzbudziła szerokie zainteresowanie agencji i prasy światowej. W doniesieniach agencji zachodnich podkreślono, że wielkie znaczenie wizyty, przypadającej w przeddzień IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

Dyskusja w pierwszym dniu obrad (Dokończenie)

Pos. Jan Janowski (SD okr. wyb. Kraków) stwierdził, iż utrzymywanie się i pogłębianie kryzysu jest spowodowane nie tylko przyczynami gospodarko-ekonomicznymi, ale mają na to wpływ również takie elementy, jak niedostateczna jednoznaczność ocen i programów; brak rzetelnej informacji a przede wszystkim brak pozytywnych faktów politycznych.

Obecny kryzys jest w dużym stopniu kryzysem zaufania. Rząd pragnie je odzyskać, ale za mało o to zabiega. Wnioskowane np. o powołanie rządowego organu prasowego. W zamian — powiedział posł — doczekaliśmy się tygodnika „Rzeczywistość” o treści bardzo luźno związanej ze swoim tytułem. Jednocześnie brak papieru na prasę opuszczającą prawdziwą rzeczywistość i nadal nie wiemy dla kogo papieru brakuje i kto o tym wszystkim decyduje.

Przedłożony raport nie odpowiada na wszystkie ważne pytania. Są też przesłanki, które świadczą, że zarówno raport, jak i reforma mogły być celowo blokowane przez zachowawcze siły w aparacie gospodarczym i w administracji. Przytoczone okoliczności wskazują, że istota wszelkich rozważań leży nie tylko w sferze ekonomicznej, ale i politycznej. Aby, więc reforma była skuteczna, musi być ona oparta na spójnej koncepcji gospodarczej, społeczno-politycznej i ideologicznej, której dotychczas nie mamy.

Dlatego celowe byłoby określenie wizji społeczeństwa polskiego lat dziesiętnych i do-puszczalnych — w istniejących warunkach — środków jej realizacji.

Pos. Ignacy Wali (ZSL okr. wyb. Warszawa) skoncentrował się na sprawach rolnictwa, a zwłaszcza na gospodarce ogrodniczej, która jego zdaniem, powinna odgrywać szczególną rolę zarówno w poprawie zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, jak też w zubożeniu naszej oferty eksportowej.

Jednym z najpilniejszych problemów do rozwiązania jest dziedzinie jest obecnie poprawa zaopatrzenia rolnictwa w tym i ogrodnictwa, w chemiczne i

mechaniczne środki produkcji. Pod tym względem jesteśmy bowiem opóźnieni o ok. 15 lat w porównaniu z naszymi sąsiadami.

Moji wyborcy domagają się — powiedział — by w obronie gruntów ogrodniczych wprowadzić zmianę w polityce planowania przestrzennego, uznawać istniejące w obrębie miast gospodarstwa ogrodnicze jako rezerwy przyrody, terenów ziemi, stanowiące jednocześnie źródło świeżych owoców i warzyw.

Mam nadzieję, że w nowej strukturze organizacyjnej Ministerstwa Rolnictwa znajdzie się jednostka, która będzie koordynować wszystkie poczynania w zakresie ogrodnictwa. Potrzebna nam też stabilna polityka gospodarcza w stosunku do gospodarstw indywidualnych i społecznych.

Rządowy projekt wychodzenia z kryzysu — stwierdził pos. Wojciech Kętrzyński (bezp. CHS, okr. wyb. Olsztyn), został posłom dostarczony dopiero na godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia. W związku z tym posł zwrócił się do Marszałka Sejmu, by tak ważne dokumenty nie były przekazywane posłom w ostatniej chwili lub też nie figurowały na porządku dziennym.

W przekonaniu koła poselskiego CHS wypracowanie jednolitej polityki państwa i spełnienia następujących warunków wstępnego: jasnego i konkretnego wskazania narodowi proponowanej drogi wyjścia z katastrofalnej sytuacji — osiągnięcia niezbędnych uzgodnień co do zawartych omówień społecznych; przyspieszenia porządkowania podstaw prawno-ustrojowych procesów demokratyzacji socjalistycznej struktur państwowych.

W związku z ostatnią kwestią posł oświadczył w imieniu swego koła, że wysunięta przez SD inicjatywa stworzenia Trybunału Stanu, Trybunału Konstytucyjnego oraz instytucji prezydenta państwa wydaje się godna pełnego poparcia.

Posł wyraził przeświadczenie, że społeczne siły odnowy nadal będą się przeciwstawiać

wielkim niepożądanym aktom prowokacji antyradzieckiej. Czas najwyższy, by ich sprawy wreszcie ponieśli surową odpowiedzialność.

W zakończeniu posł wystąpił z następującą propozycją: niech zbiorą się ludzie o różnych światopoglądach i przekonaniach, bezpartyjni wraz z działaczami partii, ludzie różnych formacji politycznych i społecznych. Konfrontując różne oceny niech służą wspólną pracą najbardziej twórczym udziałem wszystkich Polaków w dziele budowy zdrowego moralnie i gospodarc

MAŁŻEŃSTWO z dwojgiem dzieci
poszukuje mieszkania na rok

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fordalskiego 11, tel. 246-41; hurtownia, farmacja, gabinety specjalistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, renowacyjne, chirurgiczne dorosłych — czynne w godz. 8—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwania 355-33 i 950; ambulatorium ogólnej, ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 937

Dziurzone telefony WSW: Białyśtok — 239-93; Giżycko — 24-95

Stras Pożarna, tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—13, tel. 363-28, w godz. 16—7, tel. 993

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APEKI

Apeka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 333-35.

Apeka nr 05-005, ul. Małmieda 13, tel. 363-31.

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALA

DYŻURY CZODZIENNE

Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 36, tel. 216-21 i 270-41 — dyskurują oddziały dzieciece: wewnętrzny, laryngologiczny, chirurgia, reanimacja.

Specjalizacyjny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-05.

Woj. Szpital Specjalizacyjny K. Dluskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-11 — dyskuruje oddział zakazanych dla dorosłych.

Specjalizacyjny Onkologiczny ZOZ — ul. Ogrodzyna 13, tel. 337-11

**DYŻURY SZPITALI
W DNIE 6.VIII.1981 R.**

Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 36, tel. 216-21 i 270-41 — dyskurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologiczny, okulistyka, neurologia, zakazanych dla dzieciecej.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyskuruje oddział położniczy.

Specjalizacyjny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 333-81 — dyskuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 1

Pogotowie Chirurgiczne, ul. Skłodowskiej-Curie 1, czynna cała dobę.

APEKI

Apeka nr 43-003, ul. Giełczyński 1, tel. 32-44

SZPITALA

Woj. Szpital Zespólny, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 1

APEKI

Apeka nr 79-003, ul. Kasprzakowska 1, tel. 25-91

SZPITALA

Woj. Szpital Zespólny, ul. Mickiewicza 101, tel. 22-41.

Telefony: Centrala 2-31-41 — łączą wszystkie działy redakcji. Redaktorzy: 2-23-71, Dzielnik Ekonomiczny 2-11 16, Dzielnik Sportowy 2-23-11, Redakcja Wydziału Prasowego 15-850. Biuro: 2-23-71. Rozgłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesolowskiego 1, Zarząd Współczesnej — przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, Zakład Wydawniczo-Reklamowy „Prasa-Książka-Ruch” oraz wydruki pocztowe i drukarnie: Międzynarodowa 21, kwartał 7B 21, pocztowa 150 21, rocznica 315 21, wych. Czystynię indywidualnie wpłacają prenumeratorzy wyłączenie KO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeratorów krajowych.

A-2

SPORT

Po zaciętych i dramatycznych pojedynkach

Polska (128 pkt.) i RFN (126 pkt.) w finale Pucharu Europy

Sobota i niedziela upłynęły pod znakiem lekkiej atletyki. W sześciu miastach europejskich, w tym także w Warszawie, rozegrane zostały półfinały Pucharu Europy. Zawody te były pierwszymi tegorocznymi generalnym sprawdzianem czwórki. Na stadionie Skry w Warszawie rewidacją byli lekkoatleci węgierscy. Prowadzili przez długi czas. Po 15 konkurencjach Polacy po raz pierwszy zwrócili się punktami w Węgrzy na 101:101. RFN miała w tym czasie na swym koncie 98 pkt.

Pojedynki do ostatnich konkurencji były emocjonujące i dramatyczne. Zakończyły się na wielką sensację. Niewiele brakowało aby do finału, który odbędzie się w połowie sierpnia w Zagrzebiu nie zakwalifikowali się lekkoatleci RFN. Doskonale natomiast w ostatnim rozrachunku wypadli nasi reprezentanci zajmując pierwsze miejsce.

Kolejność: 1. Polska — 128 pkt., 2. RFN — 126, 3. Węgry — 125, 4. Hiszpania — 102, 5. Szwajcaria — 84, 6. Austria — 64, 7. Portugalia — 51, 8. Irlandia — 40 pkt. Do finału za-

kwalifikowały się POLSKA i RFN.

W pierwszym dniu reprezentacja Polski odniosła 4 zwycięstwa. W biegu na 100 m — Marian Woronin — 10,15, w skoku w dal — Andrzej Klimaszewski — 8,31, w sztafecie 4x100 m — 39,00 i w skoku wzwyż — Janusz Trzepizur — 2,24. Było to jednak za mało, aby zapewnić sobie prowadzenie. System punktacji Pucharu Europy premiując przede wszystkim zespoły wyrównane, nie mające słabych punktów, takim właśnie zespołem byli Węgrzy, którzy objęli prowadzenie.

Wczorajsze pojedynki przyniosły wiele emocji. Pierwsze zwycięstwo dla nas wywalczył w biegu na 3 km z przeszkodami Bogusław Maniński — 23,38. Wiele brzmiało i Marcin Woronin, który wygrał i uzyskał swój najlepszy tegoroczny rezultat na 200 m — 20,55.

Finał ośmiomeczu był pasjonującym. O końcową klasyfikację miały zdecydować sztafeta 4x400 m. Zespół Polski pobiegł początkowo słabo, ale dzięki wspaniałej postawie na ostatniej zmianie Andrzeja Stepienia, awansował na drugą pozycję za RFN uzyskując — 3:06,49.

W ostatnim, trwającym najdłużej konkursie w skoku o tyczce zwyciężył Mariusz Klimczyk — 5,50, przeciętając ostateczne zwycięstwo dla RFN.

Polacy na stadionie Skry wywalczyli 7 zwycięstw, lekkoatleci RFN — 8, a Węgry — 3 zwycięstwa. Ci ostatni będą niewątpliwie jedynymi

z faworytów finału „B”, który rozegrany zostanie za miesiąc w Atenach (let).

BONN (PAP) — Reprezentacja Polski kobiet zajęła czwarte miejsce w półfinale lekkoatletycznego Pucharu Europy we Frankfurcie nad Menem. Polki zgromadziły — 78 pkt. i wyprzedziły Szwecję — 66, Austrię — 47, Irlandię — 38 i Portugalię — 24 pkt. Pierwsze miejsce zajęły lekkoatletki NRD — 112 pkt., przed RFN — 91 i CSRS — 81 pkt.

Awans do finału zdobyły NRD i RFN.



BORG POKONANY

Nie udało się najlepszemu tenisistce ostatnich lat Szwedce w Bjoernowi Borgowi osiągnąć po szóste zwycięstwo w turnieju Wimbledonskim. 25-letnia Szwedka musiała tym razem uznać wyższość 22-letniego Amerykanina Johna McEnroe, który uległ w finale 6:4, 6:7, 6:7, 4:6.

19 tysięcy widzów na trybunach Kortu Centralnego oglądało dramatyczną walkę dwóch świetnych tenisistów, która trwała 3 godziny i 24 minuty. McEnroe zarobił w Wimbledonie 46 tys. dolarów, Borg — 21,500 dolarów.

POLSKI AKORD

Polskim akordem zakończyły się międzynarodowe zawody w Ketrzyźnie. Na szczególne wyróżnienie w zespole Stanisław Szwedowski, Janusz Trzepizur, Kozioł, Fiedorczuk, Pużuk, Szancio i Bortnowski. Najskuteczniejszą strzelnicą był Szancio, który zdobył 4 bramki.

Przed krajowym finałem w Ketrzyźnie białostoczanin będą musiał jeszcze sporo popracować nad zgromadzeniem zorganizowanym przez BOZPN.

ME JUNIORÓW

32 piłkarskie reprezentacje zgłoszone zostały do II mistrzostw Europy juniorów, których finały odbędą się w dniach 21-30 maja 1982 r. w Finlandii. Z krajów członków UEFA nie nadeszła zgłoszenia Liechtensteinu i NRD. Po raz pierwszy wystąpi w tej imprezie Albania. Młodzi polscy piłkarze będą bronić srebrnych medali.

Po mistrzostwach Polski SZS

13 medali w kolekcji białostoczan

W Raciborzu odbyły się mistrzostwa Polski Szkolnego Związku Sportowego w lekkiej atletyce. Uczestniczyli w nich młodzi lekkoatleci Białostockiego SZS. W głównym konkursie, w którym wzięli udział Victorii Racibórz i białostocki SZS AZS, w punktacji drużynowej zwyciężyła



Do tradycji należy już fakt, iż młodzi szablisi etycznego Mazura wracają z Ogólnopolskich Spartakiad Młodzieży z medalami. W tym roku na VIII OSM drużyna etycznego Mazura w składzie: (od lewej) Jarosław Kisiel, Marek Krajewski, Adam Stryca i Władysław Matuszyczak wywalczyła w turnieju drużynowym brązowy medal.

Fot. Z. Zaremba

Kajakarze ze Szczecina najszybsi w Doilidach

Na regatowym torze w Doilidach zakończyły się wczoraj dwudniowe mistrzostwa Polski młodzieży i juniorów zrzepienia sportowego „Start” w kajakarstwie, w których udział wzięli reprezentanci 11 klubów. Na starcie stanęło ponad 250 zawodników i zawodniczek z których większość należy do czołowych klubów krajowych.

W punktacji klubowej najlepszymi okazali się reprezentanci Czarnych Szczecin, przed Admira Górz Wielkopolski i Astoria Bydgoszcz. Kajakarze Czarnych Białostocki uplasowali się na 6 pozycji.

W doborowej stawce zawodników nie zabrakło również białostoczan. Z naszych reprezentantów najszybciej trzeba ocenić występ juniorów w K-2 na 1000 m — Artura Malinowskiego i Waldemara Kuleszkińskiego, którzy wywalczyli 3 miejsce. Również w ładnym stylu 3 miejsce zajęli w K-2 na 500 m juniorzy Adam Grabowski i Janusz Rybnik. Natomiast w kajakach w przódziunym sprincie na 1000 m junior Adam Grabowski wywalczył 3 miejsce. Młoda niespodzianką sprawili młodzieży w K-2 na 500 m Dorota Kozakiewicz i Barbara Santewska, zdobywając brązowy medal. Treningi nie spełnia rok, a na wodzie od półtora miesiąca. Tworzą zgrana, a co najważniejsze utalentowaną parę.

Na marginesie imprezy, dobrze ogólnie zorganizowanej, należy zwrócić uwagę na dwu-fizyczny Pracownicy WOSR-u w Doilidach nie przygotowali na czas torów regatowych, co w dużym stopniu zakłóciło program zawodów. Ponadto zamiast 6 torów oddano tylko 6. Natomiast zgodnie z regulaminem organizatorzy

powinni zapewnić 3 lodzie motorowe. Była tylko jedna.

A oto wyniki i miejsca reprezentantów Czarnych Białostocki: Juniorzy „A” K-1 1000 m i. Wisniewski (Nadwiślan Kraków) — 4:07,0, 2. Adam Grabowski (Cresovia) — 4:10,0; Juniorzy „B” K-1 1000 m i. Krzyżowski (Drukarz W-wa) — 4:04,0, 8. Malinowski (Cresovia) — 4:10,5; Juniorzy „B” K-1 1000 m i. Kilma (Nadwiślan Kraków) — 4:42,1, 6. Łyczkowski (Cresovia) — 4:40,9; Juniorzy „B” K-1 500 m i. Pyrk (Czarni Szczecin) — 2:30,2, 4. Budzik (Cresovia) — 2:39,8; Juniorzy „A” K-1 500 m i. Wisniewski (Nadwiślan Kraków) — 2:57,0, 5. Rybnik (Cresovia) — 3:11,8; młodzieży C-1 1000 m i. Chmielarz (Astoria Bydż) — 3:20,4, 2. Wasilewski (Cresovia) — 3:17,1; Juniorzy „B” K-2 1000 m i. Kowalczyk — Siwaty (Prosa Wieruszów) — 4:07,2, 2. Malinowski — Kuleszkiński (Cresovia) — 4:09,3; Juniorzy „A” K-2 500 m i. Jasina — Wrzesiński (Astoria Bydż) — 2:15,4, 2. Grabowski — Rybnik (Cresovia) — 2:18,6; Juniorzy „B” K-2 500 m i. Wleheć — Fryz (Nadwiślan Kraków) — 2:30,6, 4. Budzik — Matczak (Cresovia) — 2:40,3; młodzieży K-2 500 m i. Rejnlak — Bykowska (Admira Górz Wielk) — 2:46,2, 3. Kozakiewicz — Santewska (Cresovia) — 2:51,1. (let)

W szybowcowych m. szosistach

Brązowy medal dla P. Wojdy

Z wielkim trudem przeprowadzone zostały tegoroczne 25 szosistowskie mistrzostwa Polski. Wynikowo fatalne warunki atmosferyczne pozwoliły na rozegranie w okresie 2 tygodni zaledwie 4 konkurencji w klasie standard i otwartej. Zgodnie z regulaminem mistrzostwa we wszystkich klasach zostały zakończone.

Duży sukces odniósł w tegorocznych podniebiennych zawodach najlepszy szybowcowy reprezentant Aeroklubu Białostockiego, Piotr Wojda, zdobywając w klasie standard 3 miejsce.

A oto wyniki tej klasy. 1. Arkady Zapolski (Aeroklub Toruński) — 2:22 pkt., 2. Andrzej Ignaczak (Aeroklub Wrocławski) — 2:43, 3. Piotr Wojda (Aeroklub Białostocki) — 2:17, 4. Janusz Trzeciak (Aeroklub Białostocki) — 2:00, 5. Waldemar Jaworski (Aeroklub Ostrowski) — 1:57, 6. Stanisław Witke (Aeroklub Wrocławski) — 1:58 pkt.

Piotr Wojda wyprzedził m.in. Stanisława Witkę ucznia akademickiego mistrzostw świata. Natomiast drugi uczestnik tych mistrzostw, Franciszek Kępa zajął 12 miejsce.

W klasie otwartej triumfował Paweł Frąckowiak (Aeroklub Poznański) — 4:45 pkt. (let)



Od kilkunastu lat trwa triumfalny marsz windsurfingu, dyscypliny zyskującej sobie coraz to nowe dziesiątki tysięcy zwolenników na całym kontynencie. Ścisłej mówiąc, należy raczej używać obecnie oficjalnego, uznanego przez Polskę Związku Żeglarski terminu, nie windsurfing, lecz żeglarski deszkowy. Nazwa — Windsurfing, zastrzeżona jest bowiem dla produktu amerykańskiego wynalazcy tej znakomitej zabawy.

Ostatnio popularność deski z żaglem jeszcze bardziej wzrosła, ponieważ do programu olimpijskich regat żeglarskich wprowadzono zostanie po raz pierwszy w Los Angeles windsurfing.

W Polsce na desce z żaglem pływa wyczynowo około setka zawodników. Do najlepszych klubów należą Neptun Gdańsk i Sparta Augustów. Wkrótce rozegrane zostaną w Kilom regaty międzynarodowe, w których barw Polski broni dwójka młodych żeglarzy. Są to: Jarek Antoszewski z Gdańska i Marek Soltys ze Sparty Augustów. (let)

Fot. CAF — ADAM URBAN

Na VIII OSM Medal był blisko

Jak już informowaliśmy, koszykarki białostockiego Włókniarza do brzo radziły sobie w minionym tygodniu w eliminacyjnych pojedynkach tegorocznej Spartakiady. Podopieczni ANORZEJA GRZYGORZYKA przegrali wprawdzie dwa spotkania, ale awansowały do grona zespołów walczących w finale „B” o miejsca 5-8. Okazało się potem, że WŁÓKNIARZ nie jest najlepszym zespołem w grupie, ale nie jest też najgorszym. W imprezie — Lechowi Poznań (złoty medal) i MKS-owi Pabianice (srebro), a w finale „B” był nie do pokonania, zajmując ostatecznie dobre, piąte miejsce.

Przy okazji warto dodać, że białostoczanin jeszcze tak wysoko w koszykarskich finałach koszykarki nie zawodził. Ten sam zespół przed rokiem, w Częstochowie, był trzeci. Aby potwierdzić swoją przynależność do krajowej czołówki włókniarki, w większości uczestniczące III LO w Białymstoku musiały pokonać Stal Brzeg i Zryw Toruń. Rywalki z Brzegu nieoczekiwanie sprawiły białostoczanom sporo kłopotu, ale ostatecznie uległy 82:71 (32:29). Sobotni mecz ze Zrywem decydował o 5 miejscu. Włókniarz od pierwszego zjazdu, zdecydowanie atakując, nie dał rywalkom szansy na zwycięstwo i wysoko wygrał 85:65 (49:34). W obu meczach zwycięstwo przynosiła ekipa Małgorzaty Stankiewicz, zdobywając w pojedynkach ze Stalą 32 i ze Zrywem — 35 pkt. — Ona też została najlepszą snajperką turnieju, gromadząc 200 pkt.

W finale „B” zwyciężył Włókniarz — 6 pkt przed ROW Rybnik — 5 pkt, Zrywem Toruń — 4 pkt i Stalą Brzeg — 3 pkt. Włókniarz zdobył też puchar „Fair Play” za najmniejszą ilość przewinień osobistych w całej imprezie. Włókniarki w 7 spotkaniach popełniły 27 przewinień.

W finale „B” zwyciężył Włókniarz — 6 pkt przed ROW Rybnik — 5 pkt, Zrywem Toruń — 4 pkt i Stalą Brzeg — 3 pkt. Włókniarz zdobył też puchar „Fair Play” za najmniejszą ilość przewinień osobistych w całej imprezie. Włókniarki w 7 spotkaniach popełniły 27 przewinień.

W koleijnym koszykarskim starciu rozegranym na bieżni stadionu Ogniska w Starosielcach, tym razem walczyły zawodniczki nie zresztą jak i zresztą w klubach. Wśród chłopców nie zresztą w klubach triumfował Grzegorz Sikorski przed Krzysztofem Urbanem i Piotrem Wasilem.

Natomiast wśród kolejarzy startujących w klubach zwyciężył Jarosław Zukowski przed Leszkiem Harcedemskim i Wiesławem Działanowiczem.

Trener, Edward Dudziński zaprasza amatorów kolarstwa na kolejny czarny, który odbędzie się 9 bm. o godz. 18 w Starosielcach.

Bilansujemy piłkarski sezon

Degradacja i... co dalej?

Piłkarze Jagiellonii zajmując piętnaste miejsce w tabeli grupy II spadli z II ligi. Niby z faktem tym nie wolno się niepokoić, bo w tabeli grup II spadli z II ligi. Niby z faktem tym nie wolno się niepokoić, bo w tabeli grup II spadli z II ligi. Niby z faktem tym nie wolno się niepokoić, bo w tabeli grup II spadli z II ligi.

Dwunastopunktowy dorobek po rundzie jesiennej, jak rowniez niezła gra, spore zaangażowanie, zadowalająca waleczność, czy wręcz stabilizacja wkładu w pierwszych meczach wiosny, pozwoliły żywić nadzieję na pomyślny finał. Niestety happy end nie nastąpił. A co gorsza degradacja stała się faktem już na kilka kolejek przed zakończeniem rozgrywek i głównie o to kibice mają do piłkarzy pretensje. Był to jednak nie koniec, ale po walce do końca, do ostatniego meczu, to wówczas jakos łatwiej się z tym pogodzić. Zastanawiającym jest jednak fakt, że nawet po zupełnie przyzwoitych — chociaż nie zawsze uwieczonych — zdobyciach punktów — występach „Jagiellonczyków” zawsza slyszalibyśmy jedynie narzekania i psiozwalo atmosfery do zawodników, a tym samym nie stwarzalo atmosfery do dalszej pracy. Oczywiście daleki jestem od upatrywania we wspomnianym czynnikiem głównych przyczyn degradacji, a piszę o tym jedynie gwoli przypomnienia, iż w tych trudnych chwilach winno się pomagać i mobilizować, a nie sztydzić.

Przyczyn degradacji jest sporo i zapewne nowy zarząd klubu podda je gruntownej analizie. Kłopoty z treningową bazą i niedomogi organizacyjne są powszechnie znane. Kibice intrzyguje jednak dlaczego piłkarze po kilku miesiącach nie spotykanej dotąd mobilizacji do połowy wiosennej rundy wyrażnie odpadli. Ponownie daly o sobie znane stare grzechy przejawiające się w braku wewnętrznej dyscypliny i w których zawodników, które przeciw wraz z nastaniem „złotych” Ryszarda Karalusa na pewien czas zniknęły. Wydaje się, iż jedną z przyczyn spadku były rowniez ciągle zmiany kadrowe w zespole. Wiosną barw klubu bronilo aż 22 zawodników (Sowiński, Stankiewicz, Tokczak, Szwedkowski, Dubowski, Szalecki, Skowroński, Mojsiuzko, Lesniewski, Łukasiak, Wietecha, Bitel, Kupiński, Łapiński, Czarniecki, Bregczyk, Sielwinski, Kosiowski, Piesiecki, Bakun, Szuga, Nicyporuk), z których niemal we wszystkich meczach zdecydowanie wyróżniał się jedynie Andrzej, Kosiowski. Oczywiście, które rozgrywy w składzie podtytułowane były kontuzjami (Marszka, Sielwinski, Szwedkowski, Stankiewicz), ale z drugiej strony kontuzje były rowniez i w innych drużynach.

Czynników, które przesądziły o tym, że Jagiellonia w sezonie 1981/82 grać będzie w III lidze było zapewne więcej. Ale tak naprawdę, to do utrzymania się w gronie drugoligowych białostockim futbolistom nie starczyło po prostu umiejętności. A na transfery klubu obecnie po prostu nie stać.

Powstaże zatem pytanie: co dalej? Zaczęć może od spraw kadrowych. Wspomniane 22 nazwiska wylizyłem nie bez przyczyny, albowiem niektóre z nich przy słownej Jagiellonii widnieją po raz ostatni. Definitywnie zostają się z boiskiem Szwedkowski i Stankiewicz. Kilku innych nosię z zamiarem podobnym (Tokczak, Mojsiuzko), chociaż nie są już dopiero po 25 — 26 lat. Następną grupę tworzą zawodnicy, którzy albo szukają sobie nowego klubu (Łukasiak, Lesniewski, Wietecha), albo wysłuchują ofert moźniejszych firm (Kosiowski, Sowiński).

Najbliższe dni wyjaśnią rowniez na ile prawdziwa jest wieść głosząca, iż Bakun, Piesiecki i Nicyporuk otrzymali imienne karty powołania do odbycia służby wojskowej poza Białymstokiem. Ponadto nadal nie wiadomo ni konkretnego na temat warunków zatrudnienia zawodników (dotąd byli na stypendiach), jak rowniez zasad finansowania klubu.

Z zamiarem rezygnacji z prowadzenia drużyny nosi się rowniez R. Karalus. W związku z tym zrobiło się ostatnio głośno wokół pewnych zmian i przysięmka kadry szkolonolowej Jagiellonii do poszczególnych zespołów. Ostatecznie decyzję w tych kwestiach zapadną być może w chwili ukompletowania tymi czynnikami w jutrzejszych „echach”. Tak czy inaczej najwerniejszych sympatyków białostockiego klubu nadal czekają — mimo letniej przerwy w rozgrywkach — nerwowe dni.

G. SZERSZENOWICZ

O puchar „GW” w siatkówce

Ciąg dalszy po wakacjach

Zakończyła się pierwsza część tradycyjnych rozgrywek w siatkówkę kobiet w Białymstoku o puchar „Gazety Współczesnej”. W tym roku startowało 11 zespołów żeńskich i 16 meczów. Poziom spotkał był wyższy w porównaniu do lat ubiegłych.

W finale turnieju kobiet zabraczymi drużynami: SZS AZS Białostok, Wigry Suwałki i Iskry Marianowo. Natomiast wśród mężczyzn o palmę pierwszeństwa ubiegać się będą: Gwardia Białostok, Wigry Suwałki, Zorza Łomża, MKS Łapy i WLZS Białostok.

Z reguły pojedynki zostały

TOTO-LOTEK

I losowanie:
2, 24, 27, 28, 32, 39 dod. 44
II losowanie:
15, 27, 33, 35, 38, 40
Kocówka banderoli: 8306.

Koordinator sportowych przedsięwzięć

O zamierzeniach na najbliższą przyszłość mówią członkowie rady klubu. Barbara Piotrowska: Nawiązaliśmy kontakt z Województwem „Ogniw” — będą nam pomocne finansowo i organizacyjnie. Możemy również liczyć na przedstawicieli związków branżowych, zakładowych „Solidarności” oraz organizacji młodzieżowej. Mamy własny lokal klubowy, co znacznie ułatwia nam działalność. Małgorzata Burel: W najbliższym czasie chcemy urządzić szynę kajakową dla wszystkich ustalenia. Trasa — jeszcze do zakładowa spartakiada. Poza tym mamy w planie spotkania z olimpijczykami, sportowcami i przedstawicielami krajowych władz sportowych.

Andrzej Klepka: Na jednym z spotkań rad. Leszek Tarasiewicz zaproponował nam urządzenie masowego biegu ulicznego — udziału w eliminacjach Pucharu Polski. Odbędzie się one będą w dniach 12-13 bm. na lotnisku Aeroklubu Białostockiego. Początek — godz. 17.

SKRA WZNAWIA TRENINGI

Sekcja piłki nożnej SKR Czarna Białostocka wznowiła od worku, 7 bm. treningi na stadionie klubowym. Początek o godz. 17.

Uwaga motocyklistów

Auto-Moto-Klub „Pomoc Biał” w Białymstoku zaprasza wszystkich chętnych motocyklistów do udziału w eliminacjach Pucharu Polski. Odbędzie się one będą w dniach 12-13 bm. na lotnisku Aeroklubu Białostockiego. Początek — godz. 17.

Zmiany na lepsze?

Trwający od roku okres przemian w naszym życiu nie omiął sportu. Krytyczne oceny działalności kultury fizycznej w małym jednak stopniu dotknęły województwo łomżyńskie. Okazało się to już na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Wojewódzkiej Federacji Sportu. Dotychczasowy stan ilości klubów, sekcji został utrzymany, a dalszy rozwój sportu i kultury fizycznej jest w większości akceptowany społecznie i jeśli mowa o zmianach, to raczej na lepsze.

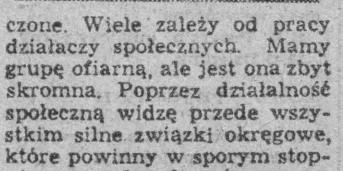
Zapewne dlatego rozmawiając z nowo wybranym prezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łomży — Zbigniewem Zukowskim nie wyczuwano się panującej w innych województwach naszego regionu nerwowej atmosfery. Przewodniczący WFS, Z. Zukowski na wstępie rozmowy stwierdził: „Sytuacja jest trudna, ale nie beznadziejna. Na razie kluby otrzymały na bieżące wydatki dotacje z WFS, wkrótce przekazane zostaną też z części nadwyżek budżetowych, przeznaczonych przez władze wojewódzkie na cele kultury fizycznej.

Jakie są zatem najpilniejsze zadania łomżyńskiego sportu? — Musimy wyjść naprzeciw zakładom pracy, spotkać się ze związkami, aby omówić pomoc klubom sportowym. Mamy już, oczywiście rozważań, ale i wiemy, że niektóre z zadań pracy obejmują patronat nad sekcje sportowe. Przed kilkunastoma godzinami byłem w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”. Żałowa wyszła z propozycją, aby założyć u nich sekcję piłki nożnej, a jej utrzymanie zostanie pokryte z funduszy socjalnych oraz przez pracowników. Będziemy sugerować, aby przejęła sekcję piłkarską ŁKS-u. Ponadto uważam, że pracowników etatowych WFS należałoby oddelęgować jako urzędujących sekretarzy do związków sportowych. Wzmocniłoby to pracę związków, do której mam wiele zastrzeżeń. Poza tym uważam, że w sporcie powinien być jeden gestor, który będzie skupiał wszystkie środki, dzie-

lone potem według potrzeb i możliwości.

Sila sportu łomżyńskiego opiera się na młodzieży. Jakie plany są w tym kierunku? — Tak, Sport młodzieżowy jest naszym mocnym punktem. Dlatego teraz nie mamy kłopotów z zawodnikami, którym odebrano lewe etaty. U nas bowiem takich prawie nie było. Jeżeli chodzi o sport młodzieżowy, to uważam, że dotychczasowa współpraca na linii WFS — Wydział Oświaty i Wychowania — Szkolny Związek Sportowy ukladła się pomyślnie. Kluby nie mają problemów z wejściem do szkół. Należałoby tylko przelać do Wojewódzkiej Federacji Sportu w realizacji ambitnych zadań. Jakakolwiek wojewódzkie władze sportowe organizowały już spotkania z przedstawicielami zakładów pracy ze związkami zawodowymi, aby wyjaśnić wszelkie niejasności i ustalić formę współpracy. Oby tylko nie zapomnieli, że musi to być współpraca dwustronna.

Rozmawiał: Let



czono. Wiele zależy od pracy działaczy społecznych. Mamy grupę ofiar, ale jest ona zbyt skromna. Poprzez działalność społeczną widzę przede wszystkim silne związki okręgowe, które powinny w sporcie stopniowo same decydować o swojej pracy. Zdajemy sobie sprawę, że w obecnej sytuacji trudno jest utrzymać dyscyplinę zespołową. Dlatego stawiamy tylko na tenis stołowy, który jest w II lidze. Cała nasza uwaga skierujemy na sporty indywidualne.

— Pana związek osobisty ze sportem? — Od młodych lat pasjonowałem się biegami i nadal w miarę wolnego czasu dużo biegam. Ale przede wszystkim jestem działaczem.

Po tej rozmowie można wierzyć, iż spełnia się oczekiwania łomżyńskich sympatyków sportu, a miejscowe zakłady pracy pomagają Wojewódzkiej Federacji Sportu w realizacji ambitnych zadań. Jakakolwiek wojewódzkie władze sportowe organizowały już spotkania z przedstawicielami zakładów pracy ze związkami zawodowymi, aby wyjaśnić wszelkie niejasności i ustalić formę współpracy. Oby tylko nie zapomnieli, że musi to być współpraca dwustronna.

Rozmawiał: Let